

Franciszek Małaczyński, Stefan Cichy, Bogusław Nadolski

Biuletyn liturgiczny

Collectanea Theologica 57/2, 75-89

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

Zawartość: I. MSZAŁ RZYMSKI DLA DIECEZJI POLSKICH. 1. Mszał rzymski łacińsko-polski. — 2. Zasady tłumaczenia. — 3. Kalendarz i msze własne diecezji polskich. — 4. Mszał Pawła VI. — 5. Obrzędy Mszy świętej. — 6. Msze na okresy roku liturgicznego. — 7. Msze własne o świętych. — 8. Msze wspólne, wotywny, za zmarłych, dodatek. — 9. Wykonanie typograficzne. II. IDEE PRZEWODNIE OGÓLNEGO WPROWADZENIA DO MSZAŁU PAWŁA VI. 1. Uczta, ofiara i dialogowa natura liturgii. — 2. Podkreślenie celu duszpasterskiego. — 3. Charakter wspólnotowy. — 4. Wyrazistość i przejrzystość znaków. — 5. Akomodacje przez konferencje episkopatu. — 6. Kompetencja ordynariusza. — 7. Twórczość. — 8. Możliwość dokonywania wyboru. — 9. Zobowiązania i wolność. — 10. Liturgia, życie chrześcijańskie i służba w świecie. III. EKUMENICZNA LITURGIA EUCHARYSTYCZNA, tzw. liturgia z Limy (cd.)*.

I. MSZAŁ RZYMSKI DLA DIECEZJI POLSKICH

Papież, św. Pius X stwierdził, że nieodzownym źródłem ducha prawdziwie chrześcijańskiego jest świadomy i czynny udział w liturgii. Apostołowie ruchu liturgicznego mimo wielu wysiłków przekonywali się coraz dobitniej, że bardzo trudno jest osiągnąć czynny udział w liturgii odprawianej w języku niezrozumiałym. Dlatego ponawiano postulaty o dopuszczenie języków żywych w liturgii rzymskiej. Stolica Apostolska stopniowo łagodziła rygory i już przed II Soborem Watykańskim dopuściła w Kościele zachodnim używanie języka narodowego w liturgii. Pozwolenia te dotyczyły zasadniczo rytuału. W Mszy świętej dopuszczono język narodowy w czytaniach liturgii słowa. Natomiast w innych tekstach obowiązywał język łaciński. Jedynym wyjątkiem w Europie była Słowenia. Decyzja soboru o dopuszczeniu języków narodowych w Mszy św. była epokowa. Postawiła ona przed Kościołami partykularnymi zadanie przełożenia tekstów mszalnych na języki krajowe. Zadanie to stanęło także przed Episkopatem Polski.

Mszał rzymski był wielokrotnie tłumaczony na język polski do użytku wiernych. Najstarsze wydania polskie są starsze od sławnego niemieckiego „Schotta”. Np. w roku 1874 wydano w Krakowie *Mszał rzymski do użytku wiernych* nakładem Drukarni Paszkowskiego. Wydano również mszały łacińsko-polskie¹. Po pierwszej wojnie światowej wielu autorów wydało mszały niedzielne w języku polskim z komentarzem, do użytku wiernych. Wyszło również kilka wydań obejmujących prawie cały mszał. Należy tu wymienić przekłady ks. M. Kordela, ks. G. Szmyda i zbiorowy przekład na język polski mszału wydanego przez G. Lefebvra OSB, z Opactwa św. Andrzeja w Belgii, w języku francuskim². Po drugiej wojnie światowej po-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa.

¹ *Nabożeństwo kościelne na wszystkie uroczystości, niedzielne i dni całego roku*, tekst łacińsko-polski, Kraków 1893.

² G. Lefebvre OSB, *Mszał rzymski z dodaniem nabożeństw nieszpornych*, przekład SS. Niepokalanek, Bruges 1931.

nownie wydano ten mszał w opracowaniu benedyktynów tynieckich³. Następnie w kraju w roku 1963 ukazał się mszał samodzielnie opracowany przez benedyktynów tynieckich i wydany przez Pallottinum⁴.

W chwili ogłoszenia *Konstytucji o świętej Liturgii* te mszały opracowane przez benedyktynów tynieckich były najwięcej rozpowszechnione i wkrótce prymas Polski uzyskał pozwolenie Kongregacji Obrzędów na tymczasowe stosowanie ich w liturgii. Było jednak oczywiste, że trzeba opracować mszał do użytku liturgicznego w odpowiednim formacie i z melodiami potrzebnymi celebransowi. Z góry można było przypuszczać, że ten mszał będzie miał charakter tymczasowy, ponieważ Rada do Wykonania Konstytucji o Liturgii wyłoniła zespoły, które przystąpiły do gruntownej reformy *Mszалу rzymskiego*. Prace tych zespołów rozłożono na 10 lat. Później na naleganie papieża Pawła VI prace zostały przyśpieszone.

Należy wspomnieć, że jeszcze przed soborem Kongregacja Obrzędów nakazała rewizję kalendarzy oraz mszy i oficjów własnych różnych diecezji⁵.

W związku z tym poleceniem opracowano *Kalendarz diecezji polskich*, obejmujący także ziemie odzyskane, i *Msze własne diecezji polskich*. Teksty te zostały zatwierdzone przez Kongregację Obrzędów w roku 1965.

1. Mszał rzymski łacińsko-polski

W roku 1965 po skończeniu studiów na Instytucie Liturgicznym w Rzymie otrzymałem od prymasa Polski polecenie opracowania mszału dwujęzycznego do użytku ołtarzowego. Podstawą tej pracy był mszał opracowany w Tyńcu, a wydany w Poznaniu w 1963 r. Z pomocą redaktorów wydawnictwa księży pallotynów w Paryżu Editions du Dialogue, dokonałem wyboru i adiuścacji tekstów do mszału ołtarzowego. Praca redakcyjna została zakończona w grudniu 1965 roku. Prace drukarni i oprawa trwały do roku 1968. W tym roku rozpoczęto rozprowadzanie gotowej książki⁶. Już po rozprowadzeniu części nakładu trzeba było opracować przekład nowego *Ordo Missae* i opublikowanych przez Stolicę Apostolską nowych Modlitw eucharystycznych, aby je włączyć do mszału. Dokonało się to w ciągu letnich miesięcy 1970 roku. Tekst wydrukowano we Francji.

Mszał opublikowany w Paryżu był oparty na mszale potrydenckim, ale miał części stałe Mszy św. zgodne z mszałem Pawła VI.

2. Zasady tłumaczenia

Aby ułatwić pracę tłumaczom ksiąg liturgicznych, Rada do Wykonania Konstytucji o Liturgii zwołała w Rzymie kongres tłumaczy w jesieni 1965 roku, potem opublikowała jego akty⁷, a w roku 1969 wydała Instrukcję o tłumaczeniu tekstów liturgicznych⁸. Instrukcja ta rozstrzygnęła szereg wątpliwości co do sposobu tłumaczenia tekstów liturgicznych. Oto najważniejsze wymagania tej instrukcji:

5. Tekst liturgiczny, jako dokument obrzędowy, jest środkiem ustnego przekazu. Jest on przede wszystkim znakiem zmysłowym, przez który modlący się ludzie nawiązują ze sobą łączność, lecz dla wierzących, którzy uczestniczą

³ G. Lefebvre OSB, *Mszał rzymski z dodaniem nabożeństw nieszpornych*, Bruges 1949.

⁴ *Mszał rzymski*, opracowali OO. Benedyktyni z Opactwa Tynieckiego, Poznań 1963.

⁵ AAS 53(1961)168-180.

⁶ *Mszał rzymski łacińsko-polski*, Paris 1968.

⁷ *Le traduzioni dei libri liturgici. Atti del Congresso tenuto a Roma il 9-13 novembre 1965*, Vaticano 1966.

⁸ Notitiae 5(1969) 312 n.

w liturgii, słowo jednocześnie stanowi misterium: poprzez wypowiedziane słowa sam Chrystus przemawia do swego ludu, a lud odpowiada swemu Panu, Kościół mówi do Pana i wyraża głos Ducha, który go ożywia.

6. Przekłady w liturgii mają zwiastować wiernym dobrą nowinę o zbawieniu, a następnie wyrażać modlitwę Kościoła do Boga: „Przekłady liturgiczne stały się głosem Kościoła” (przemówienie Pawła VI do uczestników kongresu omawiającego przekłady liturgiczne, 10.X.1965).

Aby osiągnąć ten cel, przy sporządzaniu przekładu przeznaczonego do liturgii, nie wystarczy wyrazić w innym języku dosłowną treść i myśli tekstu oryginalnego, ale należy także wiernie przekazać danemu narodowi w jego własnym języku to, co Kościół w tekście oryginalnym chciał powiedzieć innemu narodowi w innym języku. O wierności więc przekładu nie można sądzić, jeżeli za punkt wyjścia bierze się jedynie każdy wyraz i każde zdanie, ale należy ją oceniać, badając dokładnie kontekst liturgicznego przekazu, zgodnie z jego naturą i właściwymi mu sposobami.

7. Gdy chodzi o akt przekazu liturgicznego, nie wystarczy rozpatrywanie tego, co dosłownie podaje oryginał. Trzeba także zwracać uwagę na to, kto mówi, do kogo mówi i jak mówi. Tak więc przygotowując tłumaczenie, trzeba zapewnić wierność posłannictwu pod różnymi względami, a w szczególności należy wziąć pod uwagę:

- a) wzgląd na to, co ma być przekazane,
- b) wzgląd na tych, do których zwraca się przekaz.

12. Nie powinno się zapominać, że niekiedy jednostką semantyczną (tym, co pozwala uchwycić znaczenie) nie jest wyraz, ale pełne zdanie. Należy więc unikać zaciemnienia lub zniekształcenia rzeczywistego sensu posłannictwa przez tłumaczenia zbyt analityczne, które przesadnie uwypuklają każdy wyraz albo niektóre wyrazy zbyt mocno podkreślają.

14. Tłumaczenie ma więcej albo mniej wartości, zależnie od użytku, do którego jest przeznaczone. Biorąc pod uwagę naturę zgromadzeń liturgicznych, dla których są przeznaczone przekłady, trzeba się liczyć z następującymi wy-
maganiem:

15. Język liturgiczny powinien być potoczny, tzn. przystępny dla większości wiernych mówiących tym samym językiem i zbierających się zazwyczaj dla celów kultu, włączając także „dzieci oraz ludzi prostych” (Paweł VI we wspomnianym wyżej przemówieniu). Z tego nie wynika, że język ten ma być prostacki, ponieważ zawsze powinien być „godny tych wzniosłych rzeczywistości, które wyraża” (*tamże*), a także nienaganny pod względem literackim. Z drugiej strony, użycie języka zwyczajnego nie uwalnia od konieczności zapewnienia katechezy wystarczającej do wtajemniczenia wiernych we właściwy biblijny i chrześcijański sens niektórych wyrazów i zdań. Nie można przecież zazwyczaj wymagać od wiernych takiej kultury literackiej, która by im uprzystępiała całokształt tekstów liturgicznych. Należy wreszcie zauważyć, że jeżeli przekaz posługuje się często tekstami naprawdę poetyckimi, nie sprzeciwia się to wcale używaniu języka potocznego.

25. Sposób wypowiedzania i mówienia jest uzupełniającym składnikiem ustnego przekazu. Kiedy się redaguje tekst liturgiczny, forma „oratorska” — mniej właściwie, ale najczęściej nazywana formą „literacką” — ma ogromne znaczenie. Na uwagę zasługują różne aspekty:

26. 1) Rodzaj literacki każdego tekstu zależy najpierw od natury aktu obrzędowego, który się wyraża w słowach. Czym innym jest aklamacja, czym innym błaganie, ogłaszanie albo rozmyślanie, czym innym wreszcie czytanie dla zgromadzonego ludu, albo też wspólny śpiew. Każdej czynności mówionej odpowiada właściwy jej sposób wypowiedzi. Ponadto modlitwa przybierze odrębną formę w zależności od tego, czy ma być wypowiedziana przez jednego człowieka, czy wspólnie, czy jest wyrażona prozą, czy w formie poetyckiej, czy jest recytowana, czy śpiewana. Te dane wpływają nie tylko na sposób mówienia, ale także na redakcję literacką.

27. 2) Każdy tekst liturgiczny jest tworem językowym, przeznaczonym do użytku liturgii. Jeżeli jest pisany, jak to najczęściej bywa, przedstawia się on tłumaczom jako utwór literacki. Dla każdego więc tekstu należy wyszukiwać te składniki znaczeniowe, które określają rodzaj literacki. Np. w modlitwach rzymskich: ogólny układ formalny, *cursus*, wyrażenie uszanowania, zwięzłość, itd.

28. Wśród różnych elementów trzeba wyróżnić te, które są istotne dla rodzaju literackiego, od tych, które są dodatkowe. Pierwsze, o ile to możliwe, należy w przekładzie zachować takie, jakie są w oryginale, albo też w postaci równoważników. Można zatem uszanować ogólną budowę oracji rzymskich: zwrot do Boga, motywy prośby, prośba, zakończenie. Inne elementy powinny być odtworzone stosownie do ducha danego języka (kadencja oratorska, harmonia przemówienia).

29. Należy zaznaczyć, że gdy dla rodzaju literackiego jakaś własność jest istotna (np. zrozumiałość, jeżeli chodzi o słuchanie modlitw prezydenckich), będzie miała ona pierwszeństwo przed innymi właściwościami, które są mniej znaczące (np. wierność).

Cytuję te zasady, ponieważ wielokrotnie wyrażano postulaty z nimi sprzeczne. Postulaty te nie mogły być uwzględnione.

3. Kalendarz i msze własne diecezji polskich

Niezależnie od reformy kalendarza nakazanej przed soborem, po soborze nakazano powtórnie zrewidować kalendarze i msze własne diecezji⁹. Nowy *Kalendarz diecezji polskich* opracowany przy współudziale wszystkich komisji diecezjalnych został zatwierdzony przez Kongregację do Spraw Kultu Bożego 16 października 1974 roku. Na nim oparto tom VI *Lekcjonarza mszalnego*.

4. Mszał Pawła VI

Gdy pod koniec 1970 roku ukazało się pierwsze typiczne wydanie mszału Pawła VI, przystąpiliśmy do pracy nad jego tłumaczeniem na język polski¹⁰. Pracę trzeba było zacząć od sporządzania dokładnych kartotek modlitw i antyfon, ponieważ opracowania związane z mszałem potrydenckim stały się nieaktualne. Po sporządzeniu kartotek przystąpiliśmy do tłumaczenia tekstów. Ks. kardynał Stefan Wyszyński wyraźnie odradzał pośpiech i obserwował reakcje krajów zachodnich na nowy mszał. Jak wiadomo, nie wszędzie były one entuzjastyczne. *Mszał rzymski*, wydany w roku 1970, nosił wyraźne ślady pośpiechu w pracy redakcyjnej. Ogłoszono *Corrigenda*, a drugie wydanie typiczne (z roku 1975) wniosło setki zmian i poprawek. Po ukazaniu się tego wydania poprawionego musieliśmy gruntownie zrewidować polski przekład i uwzględnić zmiany.

Aby zaradzić bieżącym potrzebom nowych parafii i kaplic, Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Warszawskiej w roku 1979 opublikował techniką małej poligrafii wydanie studyjne *Mszału rzymskiego dla diecezji polskich*, które zawierało obrzędy Mszy św. oraz najpotrzebniejsze formułki¹¹.

⁹ Notitiae 6(1970)349—370.

¹⁰ *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli Papae VI promulgatum*, editio typica, Vaticanum 1970.

¹¹ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wydanie studyjne, Warszawa 1979. Taki sam charakter miała księga wydana przez Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracji; *Teksty Mszy świętej na niedziele i uroczystości roku liturgicznego*, Rzym 1976.

W ciągu pracy tłumacz wielokrotnie zasięgał opinii polskich językoznawców. Wskazówek udzielali profesorowie: Witold Doroszewski, Irena Klemensiewicz-Bayerowa, Stanisław Urbańczyk oraz ich współpracownicy. Przekład sprawdzali członkowie Komisji Episkopatu do Spraw Liturgii. Przekład części stałych Mszy św. opiniowali wszyscy członkowie Konferencji Plenarnej Episkopatu.

Melodie *Mszatu rzymskiego dla diecezji polskich* przygotowała Podkomisja do Spraw Muzyki Kościelnej.

Po ukończeniu prac polski przekład mszału zatwierdziła Konferencja Episkopatu Polski obradująca w Częstochowie dnia 1 grudnia 1983 roku. Kongregacja do Spraw Kultu Bożego po krótkiej wymianie korespondencji dała swoje zatwierdzenie 28 kwietnia 1984 roku.

Mszał rzymski dla diecezji polskich układem swoim poważnie różni się od mszału łacińskiego.

5. Obrzędy Mszy świętej

W stałych obrzędach Mszy św. szeroko wykorzystano możliwości pomnożenia formuł podanych w mszale łacińskim. Przewidziano więcej formuł pozdrowienia wiernych przez celebrans na początku Mszy św. Podano kilka formuł wezwania do aktu pokuty i szereg przykładów, jak formułować wezwanie w trzeciej formie aktu pokuty.

Nowy mszał zawiera wiele prefacji własnych na różne uroczystości i święta. W mszale łacińskim podano je w ramach formularza mszalnego. W mszale polskim po konsultacji z przewodniczącymi diecezjalnych komisji liturgicznych umieszczono wszystkie prefacje bezpośrednio przed Modlitwami eucharystycznymi. Oprócz prefacji zawartych w typycznym wydaniu łacińskim wprowadzono dwie dodatkowe prefacje wspólne o NMP, a ponadto prefacje: 1) o NMP Bolesnej; 2) o NMP Królowej Polski; 3) o św. Wojciechu, biskupie i męczenniku; 4) o św. Stanisławie, biskupie i męczenniku; 5) o św. Jadwidze Śląskiej. Wszystkie prefacje otrzymały wyraźną numerację bieżącą, co ułatwia znalezienie prefacji czytanych i śpiewanych. Mszał typiczny podaje tylko wzór melodii do prefacji, nasz mszał zawiera wszystkie prefacje z nutami.

W polskich tekstach prefacji wykorzystano wstępy i zakończenia podane w mszale typycznym do wyboru. Dzięki temu wstępy i zakończenia prefacji są bardziej urozmaicone i lepiej scharmonizowane z okresami roku kościelnego.

Mszał wzorcowy zawiera cztery Modlitwy eucharystyczne. W naszym mszale dodano 5 Modlitwę eucharystyczną z wariantami A, B, C, D, dwie Modlitwy eucharystyczne o tajemnicy pojednania oraz trzy Modlitwy eucharystyczne na msze z udziałem dzieci.

W 1 Modlitwie eucharystycznej powiększono ilość wspomnień tajemnicy dnia, a do 2 i 3 Modlitwy eucharystycznej wprowadzono podobne wspomnienia tajemnicy dnia oraz wspomnienie związane z przyjmowaniem sakramentów. Wspomnienia związane z innymi obrzędami podano w odpowiednich formularzach.

Ponieważ odnowiona liturgia przewiduje możliwość urozmaicenia wstępów do Modlitwy Pańskiej, podano takie wstępy na okresy roku kościelnego. W podobny sposób wzbogacono teksty modlitwy o pokój. Jej wstęp nawiązuje do przeżywanego okresu roku kościelnego. Np. w okresie Narodzenia Pańskiego modlitwa zaczyna się słowami: *Panie Jezu Chryste, przy Twoim Narodzeniu Aniołowie zwiastowali ziemi pokój*, w okresie Wielkiego Postu: *Panie Jezu Chryste, przez Twoją śmierć na krzyżu Bóg Ojciec wprowadził pokój między niebem i ziemią*, itp.

Do uroczystych błogosławieństw na końcu Mszy św. dodano formularz na dzień jednego świętego, który może być przydatny w wielu okolicznościach.

Jako formułę odesłania wiernych przyjęto słowa: Idźcie w pokoju Chrystusa. Podobną formułę przyjęły inne kraje europejskie: *Allez, dans la paix du Christ*¹²; *Geht hin in Frieden*¹³; *Pojditie w miru*¹⁴; *Idte v mene Božom*¹⁵, itp.

6. Msze na okresy roku liturgicznego

W mszale łacińskim w każdym okresie roku kościelnego najpierw podano formularze mszalne na niedziele i święta, a potem na dni powszednie. Taki układ utrudnia odnalezienie potrzebnego formularza i powoduje konieczność ciągłego przerzucania zakładek. W *Mszale rzymskim dla diecezji polskich* formularze roku kościelnego są wydrukowane w porządku chronologicznym.

Uwzględniono polskie warunki, podając przepisy na procesje w święto Ofiarowania Pańskiego i w Niedzielę Palmową. Ze względów praktycznych podano pełny tekst poświęcenia olejów w ramach specjalnej Mszy św. na Wielki Czwartek. W obrzędach Wielkiego Tygodnia uwzględniono procesję do Bożego Grobu i rezurekcję.

7. Msze własne o świętych

Msze o świętych poprzedzono krótką notką biograficzną, która nie jest przeznaczona do publicznego czytania, lecz ma ułatwić ułożenie odpowiedniego wprowadzenia do Mszy. Celebrans powinien je zrobić żywym słowem, uwzględniając życie świętego, formularz mszalny i potrzeby zgromadzenia wiernych.

Jeżeli mszał podaje wszystkie modlitwy na dzień świętego, a nie tylko kolektę, podano także antyfony dla wygody celebransa.

8. Msze wspólne, wotywnne, za zmarłych, dodatek

Msze wspólne otrzymały w mszale polskim wyraźne nagłówki i ciągłą numerację. Podobnie ciągłą numerację zastosowano w mszach obrzędowych, mszach w różnych potrzebach, mszach wotywnych i w mszach za zmarłych. Wśród Mszy w różnych potrzebach podano nowo ułożoną mszę na początek roku szkolnego lub akademickiego, wśród modlitw za zmarłych modlitwę za poległych w obronie Ojczyzny.

Uwzględniono potrzeby sanktuariów. Dlatego w osobnym dziale: *Msze dla niektórych kościołów*, podano formularze: 1) NMP Matki Dobrej Rady; 2) NMP Matki Pocieszenia; 3) NMP Królowej Apostołów; 4) NMP z Fatimy; 5) św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy; 6) św. Wincentego Pallottiego, kapłana.

Dodatek zawiera obrzęd poświęcenia wody i pokropienia wiernych, wzory śpiewów mszalnych, a także teksty łacińskie do użytku kapłanów podróżujących, mianowicie *Ordo Missae* oraz kilkanaście formularzy mszalnych na różne okresy roku kościelnego oraz o różnych kategoriach świętych. Tych formularzy nie wolno tłumaczyć na języki krajowe, bo kapłani miejscowi mają korzystać z tekstów podanych w mszale na poszczególne dni.

9. Wykonanie typograficzne

Wydanie mszału powierzono Wydawnictwu Pallottinum w Poznaniu. Drukowanie mszałów w językach krajowych podjęły w różnych krajach za-

¹² *Missel Romain*, Paris 1974, s. 136.

¹³ *Messbuch für die Bistümer des deutschen Sprachgebietes*, Freiburg in Breisgau 1975.

¹⁴ *Rimski Misal*, Ljubljana 1975, s. 397.

¹⁵ *Rimski Misal*, Watykan 1981, s. 457.

kłady mające długą tradycję i doświadczenie jak: Herder w RFN, Desclée we Francji, Polyglotta Vaticana we Włoszech. Pallottinum pierwszy raz stanęło wobec tak skomplikowanego dzieła. Stara się jednak podjąć zadaniu i wydać mszał czytelny i estetyczny, a równocześnie praktyczny w użyciu. Każdy, kto zna pracę wydawniczą wie, że nie jest rzeczą możliwą dać w pierwszym wydaniu książkę wolną od wszelkich usterek. Przykładem mogą być watykańskie wydania wzorcowe, które wiele razy poprawiano. Jak często mawiał zmarły sekretarz Kongregacji do Spraw Kultu Bożego arcybiskup A. Bugnini: „Na tej ziemi nie ma rzeczy doskonałych”.

„Synu człowieczy, zjedz tę księgę”

Drugi Sobór Watykański w *Konstytucji o świętej Liturgii* stwierdził: „Kościół bardzo troszczy się, aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary (Mszy św.) nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwę tę tajemnicę dobrze rozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki”¹⁶.

Aby osiągnąć świadomy i czynny udział wiernych w obrzędach Mszy św., nie wystarczy zreformowany mszał, potrzebny jest także właściwy styl odprawiania przez kapłana, potrzebne są również teksty podręczne dla kapłana i dla wiernych. Mszał w formie podręcznej powinien się znaleźć na kłęczniku i na biurku każdego duszpasterza i w rękach uczestników Mszy św. Teksty mszału zawierają taką obfitość doktryny teologicznej i ascetycznej, że trzeba wielu lat, aby ją poznać i według niej uformować swoje życie, a taki jest cel reformy mszału i pracy nad jego tłumaczeniem. Zapewne dojdą jeszcze nowe elementy i następne pokolenia będą podejmowały nowy trud tłumaczenia, ale cel będzie zawsze ten sam: „aby wierni ofiarując niepokalaną hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich”¹⁷.

o. Franciszek Małaczyński OSB, Tyniec

II. IDEE PRZEWODNIE OGÓLNEGO WPROWADZENIA DO MSZAŁU PAWŁA VI

W 1986 r. ukończono drukowanie polskiego przekładu mszału Pawła VI. W związku z wejściem w życie Kościoła w Polsce tego mszału warto zwrócić uwagę na idee przewodnie *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* (OWMR). Po ukazaniu się łacińskiego wydania wzorcowego mszału Pawła VI profesor liturgiki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Monasterze (RFN) Emil Josef Lengeling (1916—1986) opublikował komentarz do odnowionego porządku Mszy św. (*Die neue Ordnung der Eucharistiefeier. Kommentar der Dokumente zum Römischen Messbuch*, Leipzig 1970). W komentarzu tym znajduje się m.in. rozdział: *Leitmotive der Neuordnung* — „Idee przewodnie nowego porządku” (s. 117—145). Poniżej zostanie przedstawiona w skrócie treść tego rozdziału.

E. J. Lengeling podkreśla na wstępie, że nowe rubryki nie tworzą nowej liturgii i trzeba przyswoić sobie ducha odnowionej liturgii, który kryje się za zewnętrznymi zmianami, przy czym trzeba mieć na uwadze cel i zasady podane przez Sobór Watykański II. Autor przypomina czytelnikowi fragmenty

¹⁶ KL nr 48.

¹⁷ KL nr 48 (zakończenie).

kilku dokumentów soborowych podkreślających miejsce Eucharystii w życiu Kościoła (DB 30; DK 5; KL 14). Następnie w 10 punktach przedstawia idee przewodnie odnowionego mszału.

1. Uczta, ofiara i dialogowa natura liturgii

Do soboru Watykańskiego II podkreślano w liturgii aspekt kultyczny, zaś soborowa *Konstytucja o świętej liturgii* akcentuje dwa nurty: uświęcenie człowieka i oddanie kultu Bogu.

Dialogowa struktura liturgii wyraża się w tym, że Bóg Ojciec przez Syna w Duchu Świętym uświęca człowieka przez słowo i sakrament, a obdarzony łaską człowiek zwraca się w modlitwie i ofierze przez Syna w Duchu Świętym do Ojca. Jednostronne podkreślanie aspektu kultycznego w nauce o Eucharystii wyrażało się w przeakcentowaniu Mszy św. jako ofiary z pominięciem charakteru uczty. OWMR podkreśla we Mszy św. oba nurty — zbawczy i kultyczny — w artykułach określających istotę Mszy św. (1; 7; 48), udział kapłana (60) i ludu (62 oraz w artykule przedstawiającym sens ołtarza jako stołu ofiary i uczty (259). W niektórych artykułach OWMR na pierwszym planie jest aspekt zbawczy (np. art. 2; 8; 33; 41; 56; 281; 318; 335; 339), w innych — aspekt kultyczny (np. art. 3; 31; 43; 45; 53—55; 66).

2. Podkreślenie celu duszpasterskiego

Gromadzący się na sprawowanie Eucharystii mają się stać Kościołem, wspólnotą, która sprawuje pamiętkę Pana, która otwiera się na Słowo i łaskę Chrystusa Pana, i w której każdy modli się nie tylko za siebie i swoich bliskich, ale za cały Kościół i za zbawienie całego świata. Wspólnota eucharystyczna powinna się stać wspólnotą, w której każdy włącza się w uobecnianą przez Chrystusa ofiarę dziękczynienia i uwielbienia, pojednania i błagania oraz w której urzeczywistnia się jedność z Bogiem i braćmi, a także wspólnotą, która mocą Eucharystii stara się żyć Duchem Chrystusa. Te cele duszpasterskie i duchowe przyświecają OWMR. Jest o tym mowa w artykułach wstępnych 1—7 oraz w artykułach określających strukturę i elementy Mszy św. (7—23), a także poszczególne jej części (24; 28—35; 41—43; 45; 47; 48; 51—57) i w rozdziale o urządzeniach i funkcjach w czasie Mszy św. (58—73). Wskazania pastoralne i duchowe znajdują się także w pozostałych rozdziałach, np. we wprowadzeniu na temat różnych form sprawowania Eucharystii (74—77), w artykułach o procesji ofiarniczej (101), o znaku pokoju (112), o koncelebracji (153; 157; 170), o Komunii św. pod dwiema postaciami (240), o budynku kościelnym i jego wyposażeniu (253—255; 257; 268—270), o rzeczach potrzebnych do odprawiania Mszy św. (283—288; 295; 297; 305—307) i o doborze formularza mszalnego (313; 315; 318—329; 331—333; 335; 338; 341).

3. Charakter wspólnotowy

W odróżnieniu od mszału trydenckiego mszał Pawła VI podkreśla wspólnotowy charakter Eucharystii. O tym, że Eucharystia jest celebracją całego Ludu Bożego mówią pierwsze artykuły OWMR 1—6 oraz art. 14—26; 23—37; 41—51; 53—57. Art. 58 podkreśla, że „każdy z uczestników zgromadzenia eucharystycznego ma prawo i obowiązek wnieść wkład we wspólne uczestnictwo”. Art. 62—73 mówią o zadaniach i funkcjach Ludu Bożego oraz o szczególnych funkcjach liturgicznych. Rolę wspólnoty i różnych funkcji wykonywanych w jej ramach podkreśla także rozdział o różnych formach odprawiania Mszy św. oraz rozdział o urządzeniu i wystroju kościoła. W art. 257 czytamy: „ogólny plan budowy kościelnej winien być tak pomyślany, by wyrażał niejako obraz zgromadzonego ludu, umożliwiał zachowanie należącego po-

rządki, a także ułatwiał każdemu prawidłowe wykonywanie jego funkcji". Eucharystia jest sprawą całej wspólnoty, ale nie wszyscy wykonują w tej wspólnocie wszystko. W ramach zgromadzonej wspólnoty istnieją różne funkcje. Wspólnota eucharystyczna jest hierarchicznie uporządkowana, co podkreślają art. 1; 7; 58; 74; 257 czy 297. Kapłan nie jest „człowiekiem — orkiestrą”, ale przewodniczy akcji liturgicznej, w której każdy ma określoną rolę do spełnienia.

4. Wyrazistość i przejrzystość znaków

Działanie zbawcze Boga i odpowiedź człowieka dokonuje się pod osłoną znaków. Sobór postanowił odnowić znaki liturgiczne, uczynić je bardziej zrozumiałymi, przejrzystymi, prostymi, wolnymi od niepotrzebnych powtórzeń. Pewne znaki zostały w ramach Mszy św. szczególnie wyakcentowane.

a) Zgromadzenie liturgiczne i jego funkcje. Podstawowym znakiem jest święte zgromadzenie, które w Eucharystii ukazuje się jako Kościół. OWMR 7 i 62 podkreśla, że Eucharystia jest świętym zgromadzeniem, świętą społecznością.

b) Słowo. OWMR przed omówieniem znaków widzialnych zajmuje się głoszeniem i objaśnianiem Słowa Bożego, modlitwami i śpiewem (art. 9—19). Jednocześnie OWMR podkreśla, że Bóg mówi do swego ludu i Chrystus obecny jest w Słowie (art. 7), a także akcentuje różnorodność form słownych w liturgii mszalnej oraz konieczność wyraźnego głoszenia słowa (art. 18; 272; 273).

c) Śpiew. Znaczenie słowa zostaje wzmocnione przez śpiew. Jest on wyrazem radości (OWMR 19) i wspólnotowej więzi (OWMR 25). OWMR 77 wyraża życzenie, aby zwłaszcza Msze św. niedzielne i świąteczne były śpiewane. Poza śpiewem tekstów należących do przewodniczącego zgromadzenia, dokument ten wyróżnia śpiew psalmu responsoryjnego jako najstarszy i najważniejszy śpiew liturgiczny oraz śpiew części stałych i zmiennych. Przewiduje przy tym śpiew całego zgromadzenia przy *Święty i Ojciec nasz*, śpiew naprzemienny lub wspólny przy *Gloria* i wyznaniu wiary oraz śpiewy naprzemiennie przy psalmie responsoryjnym i modlitwie powszechnej, przy śpiewie na wejście, przygotowanie darów i Komunii oraz *Kyrie* i *Baranku Bożego*.

d) Znaki widzialne. Wśród znaków widzialnych na plan pierwszy wysuwa się miejsce zgromadzenia liturgicznego i jego wyposażenie. Miejsce to ma wyrażać jedność zgromadzenia i różnorodność sprawowanych w nim funkcji (OWMR 253; 257; 272—275). „Natura i piękno miejsca oraz urządzenie wnętrza winny sprzyjać pobożności i ukazywać świętość sprawowanych tajemnic” (OWMR 257). OWMR przedstawia w niektórych przypadkach wymowę znaków widzialnych np. ołtarza (262; 267), obrusa ołtarzowego (269), świeczników (299), szat (297) i barw liturgicznych (307). Obok podkreślenia wartości artystycznej, prawdziwości i funkcjonalności znaków, OWMR mówi także o otwartości na nowe formy i o prostocie (np. 253; 254; 257; 278; 287; 306). Znakami widzialnymi są także gesty i postawy w czasie sprawowania Eucharystii. OWMR mówi także o ich znaczeniu (np. art. 27; 37; 51; 52; 56 b).

e) Ukształtowanie całego sprawowania Mszy św. OWMR wskazuje wyraźnie na dwie części liturgii mszalnej: Liturgię słowa i liturgię eucharystyczną. Poprzedzają je obrzędy wstępne, a kończą obrzędy zakończenia. Znaczenie całości celebracji i jej poszczególnych części objaśniają art. 24—57.

5. Akomodacje dokonywane przez konferencje episkopatu

OWMR 6 stwierdza: „Zgodnie z *Konstytucją o świętej liturgii*, konferencje biskupów dla podległych sobie obszarów mogą ustalić przepisy uwzględniające tradycje i właściwości ludów, krajów i różnych grup”. Na różnych miejscach dokument ten wymienia poszczególne przypadki zastosowania tej akomodacji np. gesty i postawy (art. 21; 232), śpiewy na wejście, przygotowanie darów, Komunię św. (art. 26; 50; 56 i), liczba czytań (art. 318), forma znaku pokoju (art. 56 b), ustanowienie kobiet jako lektorów (art. 66), czas i rodzaj nabożeństw błagalnych (art. 331), materiał mensy ołtarzowej (art. 263), naczyń liturgicznych (art. 288), szat liturgicznych, ich formy i koloru (art. 305; 304; 308).

6. Kompetencja ordynariusza

OWMR wymienia, poza ogólnym nadzorem nad sprawowaniem liturgii w diecezji, szczególne kompetencje ordynariusza. Do niego należy kierowanie koncelebracją (art. 153 i 155) i Komunią św. Pod dwiema postaciami (art. 242), wydawanie przepisów odnośnie budownictwa kościelnego (art. 256) i dawanie zezwoleń na Msze św. w różnych potrzebach (art. 332).

7. Twórczość

OWMR 5 postuluje w liturgii mszalnej „taki dobór i takie ułożenie form i elementów proponowanych przez Kościół, aby uwzględniając okoliczności osób i miejsca, przyczyniały się one intensywniej do czynnego i pełnego uczestnictwa i lepiej odpowiadały duchowemu pożytkowi wiernych”. Dlatego dokument ten przewiduje spontaniczność i twórczość w głoszeniu homilii (art. 9; 33; 41; 165; 335), w krótkich wprowadzeniach na początku Mszy św. (art. 27; 86), przed czytaniem i modlitwą eucharystyczną (art. 11) i przed rozesłaniem (art. 11; 123; 139).

8. Możliwości dokonywania wyboru

Mszał Pawła VI przewiduje liczne możliwości dokonywania wyboru tak gdy chodzi o ukształtowanie wnętrza kościelnego (art. 253—280), formę chleba, naczyń i parametrów liturgicznych (art. 283; 287; 290—296; 330), liczbę i podział funkcji liturgicznych (art. 34; 47; 49; 63—72 i inne), jak również wybór formularza mszalnego lub jego części (art. 315—316; 328—341; 318—322; 328—334). Sam porządek Mszy św. (*Ordo Missae*) zawiera różne teksty do wyboru (np. pozdrowienia, akty pokutne, modlitwy eucharystyczne, aklamacje).

9. Zobowiązanie i wolność

Mszał Pawła VI zawiera przepisy o różnej mocy obowiązującej. Rzadko znajdujemy w nim określenia *debet*, *oportet*, *necesse est*, *tenetur*, *requiritur*. Sformułowania te są używane dla podkreślenia podstawowych ważnych wskazań duszpasterskich, np. minimum czynnego udziału wiernych (art. 15), zachowanie milczenia (art. 23), zadania lektora i jego przygotowanie (art. 66—67), wybór kalendarza liturgicznego (art. 314).

Zasadniczo OWMR opisuje w formie indykatywnej sens i praktykę obrzędów. Nierzadko używa określeń w formie życzenia. Często znajdują się w nim zwroty, które pragną jakąś praktykę oznaczyć jako normalną lub jako lepszą bez ścisłego zobowiązania do niej. Tutaj istnieje pewne stopniowanie w określeniach. Zwroty: *de more* (z reguły), *plerumque*, *more consueto* zalecają szczególnie daną formę, np. pocałunek ołtarza przez celebransa na końcu

Mszy św. (art. 125), homilia głoszona przez celebransa (art. 165), używanie lekcjonarza ferialnego (art. 319). Określenie: *valde commendatur* szczególnie coś zaleca, np. głoszenie homilii (art. 41), rozdzielanie Komunii św. wiernym z hostii konsekrowanych w czasie danej Mszy świętej (art. 56 h). Trochę słabiej wyrażone jest życzenie w zwrotach: *valde utile* (art. 16), *magni fiat* (art. 19), *commendatur* (art. 42), *laudabiliter* (art. 49). Znajdujemy w OWMR także określenia o podobnym znaczeniu: *decet, convenit, expedit*. Dość często spotyka się zwrot *pro opportunitate* względnie *opportunum*, np. jeśli to jest wskazane kapłan może okadzić ołtarz (art. 27; 85), można wspólnie odprawić dziękczynienie po Komunii św. (56 j). Celebrans według uznania może wprowadzić do liturgii to, co jest przez te określenia jako stosowne przyjęte.

19. Liturgia, życie chrześcijańskie i służba w świecie

Dokumenty Soboru Watykańskiego II zwracają uwagę na wpływ liturgii na całość życia chrześcijańskiego i na działalność chrześcijan w świecie. OWMR 1 uczy, „że odprawianie Mszy św. stanowi ośrodek całego życia chrześcijańskiego”, i że w niej „osiąga punkt szczytowy zarówno działanie Boga uświęcające świat w Chrystusie, jak i kult, który ludzie składają Ojcu”. Na różnych miejscach tego dokumentu znajdujemy wyrażenia, mówiące o związku liturgii mszalnej z życiem chrześcijańskim i uświęceniem świata. Np. homilia, jest bardzo zalecana jako nieodzowny czynnik zasilający życie chrześcijańskie (art. 41). Mszał daje do dyspozycji większy wybór tekstów, by także dać możliwość odpowiedniego zharmonizowania modlitwy zgromadzenia z potrzebami wiernych Kościoła i świata (art. 323).

W modlitwie powszechnej zgromadzenie posilone Słowem Bożym zanosi prośby w potrzebach całego Kościoła i o zbawienie całego świata (art. 33; 45). W ramach przygotowania darów ofiarnych przewidziane jest składanie pieniędzy lub innych darów na rzecz ubogich lub na potrzeby Kościoła (art. 49; 101). Przed Komunią św. „wierni modlą się o pokój i jedność dla Kościoła i całej rodziny ludzkiej oraz wyrażają wzajemną miłość” (art. 56 b). W Komunii św. winno się wyrażać duchowe zjednoczenie i braterstwo uczestników Eucharystii (art. 56 i). W obrzędzie rozesłania „zgromadzenie się rozwiązuje, by każdy z wiernych powrócił do swych zajęć, wychwalając i błogosławiąc Pana” (art. 57 b).

Tak w skrócie przedstawiają się idee przewodnie przedstawione przez E. J. Lengelinga. W oparciu o szerszą literaturę warto w przyszłości zająć się obszerniejszym opracowaniem każdej z wyliczonych idei.

ks. Stefan Cichy, Katowice

III. EKUMENICZNA LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

Tzw. liturgia z Limy (ed.)

Po przedstawieniu genezy, struktury i przekładu liturgii z Limy* przypatrzymy się wypowiedziom na temat tej liturgii pochodzącym z różnych kręgów rozdzielonego chrześcijaństwa.

W wypowiedziach tych znajdujemy stwierdzenie, że liturgia ta odpowiada nauce o Eucharystii zawartej w dokumencie z Limy na temat chrztu, Eucharystii i kapłaństwa¹, że jest konkretyzacją nauki zawartej w tym dokumen-

* Por. *Collectanea Theologica* 56(1986) z. 3, 57—66.

¹ Por. Chr. Windhorst, *Evangelische Anmerkungen zur eucharistischen Theologie und Liturgie von Lima*, *Diakonia* 16(1985) 402; W. Kasuer, *Auf dem Weg zur Einheit. Erklärung zum Thema Lima-Liturgie*, *Gottesdienst* 19(1985) 90.

cie². Większość autorów omawiających tę liturgię przyjmuje ją pozytywnie, wypowiadając jednocześnie pewne zastrzeżenia³, jeden z wolnych Kościołów luteranckich ocenia ją całkowicie negatywnie⁴. Pozytywna ocena liturgii z Limy prowadzi autorów do wyrażenia wdzięczności dla ludzi, którzy na różne sposoby przygotowali drogę do takiej liturgii i dla Ducha Świętego, który prowadzi Kościół⁵. Sigisbert Kraft, starokatolik stwierdza: „Jest to duchowy dar po blisko całym tysiącleciu pierwszego wielkiego rozłamu i 450 lat od reformacji, który powinien wyzwolić wśród chrześcijan w większej mierze poruszenie i wdzięczność, niż to było dotychczas”⁶.

a) Wypowiedź teologów prawosławnych

Th. Nikolaou w uwagach dotyczących tekstu o Eucharystii w dokumentach z Limy po ukazaniu różnych aspektów Pamiątki Pana o samej celebracji Eucharystii według przedstawionej formy stwierdza, że Kościół prawosławny posiada taki porządek w mniejszym lub większym stopniu — pomijając szczegóły — i dlatego może tylko wyrazić życzenie, aby zajęły się tą liturgią te Kościoły i wspólnoty kościelne, które takiej nie posiadają albo rzadko praktykują⁷.

Ks. Henryk Paprocki zauważa, że „krótka analiza nowego ekumenicznego tekstu liturgii mszalnej pozwala stwierdzić, że łączy on w sobie różnorakie tradycje nawiązując do najstarszych wczesnochrześcijańskich zwyczajów. To właśnie sprawia, że liturgia ta ma charakter ekumeniczny i może połączyć przy wspólnym ołtarzu przedstawicieli różnorodnych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich... Kościoły prawosławny i rzymskokatolicki, a także Kościoły przedchalcedońskie z przyczyn doktrynalnych nie biorą udziału jako celebriansi w liturgii z Limy. Jednakże nie można powiedzieć, że są całkowicie poza tą liturgią... i tak w Vancouver jednym z mówców był arcybiskup Cyryl (Gundjajew) z Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Sądzą też, że liturgię z Limy można już obecnie nazwać ekumeniczną liturgią przyszłości”⁸.

b) Opinie teologów starokatolickich

S. Kraft zauważa, że chociaż w Vancouver w czasie celebracji liturgii z Limy jeden z biskupów rzymskokatolickich Paul Werner Scheele z Würzburga tylko odczytał ewangelię, a inni uczestnicy z Kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego nie mogli koncelebrować ani przystąpić do Komunii świętej, to jednak istniała wśród wszystkich obecnych chrześcijan pełna zgodność co do tego, że w tej liturgii wszyscy razem mogliby odnaleźć ich rozumienie Uczty Pańskiej⁹.

² Th. Nikolaou, *Zum Eucharistie-Text der Lima-Dokumente aus orthodoxer Sicht*, *Catholica* 38(1984) 315.

³ Np. F. Schulz, *Die Lima-Liturgie. Die ökumenische Gottesdienstordnung zu den Lima-Texten. Ein Beitrag zum Verständnis und zur Urteilsbildung*, Kasel 1983, 23—26, 29—31; A. A. Häussling, *Eine „Missa oecumenica“? Eine katholische Lektüre der Lima-Liturgie*, *Theologie der Gegenwart* 28(1985) 165—173; S. Kraft, *Die eucharistische Liturgie von Lima*, *Una Sancta* 39(1984) z. 3.

⁴ *Ökumene am Ort* 13(1984) 21.

⁵ A. A. Häussling, *art. cyt.*, 166.

⁶ S. Kraft, *art. cyt.*, n. 1.

⁷ Th. Nikolaou, *art. cyt.*, 315.

⁸ H. Paprocki, *Ekumeniczna liturgia z Limy. Wprowadzenie*, *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* 2(1984) z. 3, 60.

⁹ S. Kraft, *art. cyt.*, n. 1.

Autor ten krytycznie ocenia wezwania litanijne na początku tej liturgii, które mają raczej charakter modlitwy błagalnej i są powtórzeniem w stosunku do modlitwy powszechnej¹⁰. Także określenie drugiej części tej liturgii, jako *Eucharistiefeyer* uważa on za problematyczne proponując raczej *Mahlfeier*, gdyż cała liturgia jest Eucharystią złożoną z liturgii słowa i Uczty Pańskiej¹¹.

Zaznacza on również, że ze strony ewangelików słyszy się głosy, iż prawda o odpuszczeniu grzechów jako serce ewangelickiego rozumienia Wieczery Pańskiej za mało jest podkreślana oraz, że motyw przeistoczenia przy wezwaniu Ducha Świętego i myśli o ofierze, a także wspomnienie Matki Bożej i Świętych są sprzeczne z nauką ewangelicką¹². Autor ten w komentarzu do eucharystycznej liturgii z Limy stwierdza, że na pierwszy rzut oka liturgia ta może się wydawać bliższa katolikom, anglikanom i luteranom niż ewangelikom pochodzącym z tradycji reformowanej czy z wolnych Kościołów¹³.

e) Głosy ewangelików

F. Schulz w komentarzu do liturgii z Limy zestawia m. in. tę liturgię z ewangelicką tradycją liturgiczną i stwierdza, że Kościoły ewangelickie niemieckiego obszaru językowego znajdują w niej cały szereg nowych i nieznanych elementów. Należą do nich: czytanie Starego Testamentu jako pierwsze wśród trzech czytań i przestawienie wyznania wiary po homilii następującej po ewangelii, modlitwy towarzyszące przygotowaniu chleba i wina, łamanie chleba, przekazanie znaku pokoju, struktura i treść modlitwy eucharystycznej (w niej: motyw przeistoczenia w I epiklezie i motyw ofiary w anamniezie i II epiklezie, a także wspomnienie zmarłych, Najświętszej Maryi Panny i świętych w modlitwach błagalnych)¹⁴. Autor ten wypukla także braki liturgii z Limy z ewangelickiego punktu widzenia: chodzi przede wszystkim o brak zaakcentowania prawdy o odpuszczeniu grzechów, co dla Lutra i jego wyznawców stanowi centrum ewangelickiego nauczania o Wieczery Pańskiej¹⁵. Zaznacza on także, że za mało liturgia ta podkreśla horyzontalną konsekwencję wspólnoty z Chrystusem, mianowicie wspólnotę z braćmi. Owszem aspekt ten jest obecny w kolekcje i modlitwach błagalnych, ale brak go przy przygotowaniu darów, gdzie nie ma mowy o zbieraniu darów dla potrzebujących¹⁶.

Inny autor, Ch. Windhorst, podkreśla, że w liturgii z Limy na pierwsze spojrzenie ukazuje się przemożna pełnia. Liturgia ta stawia jednak pytania i problemy, a jednocześnie daje udział w liturgicznym bogactwie Kościoła Jezusa Chrystusa¹⁷. Podobnie jak F. Schulz podkreśla Windhorst, że myśli I i II epiklezy są dla teologii reformowanej obce. Także dalekie tej teologii jest wspomnianie Maryi, patriarchów i proroków. Jego zdaniem mnóstwo modlitw i tekstów tej liturgii traci formę modlitwy skierowanej do Boga i ma charakter medytatywnego przedstawienia wspólnocie treści, która wydaje się przesłaniać słowa ustanowienia Pana tej uczty i ukazywać je jako mało znaczące¹⁸. Autor ten widzi także praktyczne problemy związane z liturgią z Limy. Zaznacza on, że często określa się ją jako liturgię maksymalną, że nie

¹⁰ *Tamże*, n. 4. 1.

¹¹ *Tamże*, n. 4. 3.

¹² *Tamże*, n. 5.

¹³ S. Kraft, *Feiern d. Gemeinschaft im Glauben wachsen lassen. Kleiner Kommentar zur eucharistischen Liturgie von Lima*, Ökumene am Ort 15(1986) Mai, 2.

¹⁴ F. Schulz, *art. cyt.*, 21—26.

¹⁵ *Tamże*, 30.

¹⁶ *Tamże*, 31.

¹⁷ Chr. Windhorst, *art. cyt.*, 402.

¹⁸ *Tamże*, 402.

może być ona sprawowana jako zwyczajna normalna liturgia, ale jako forma nadzwyczajna, którą można stosować jako liturgię na szczególne okazje. Język i obecny układ tej liturgii wydają się zdaniem autora raczej zamykać dostęp do służby Bożej niż go otwierać¹⁹.

Ch. Windhorst wylicza także pozytywne elementy liturgii z Limy. Do nich zalicza: podział tej liturgii na 3 części (liturgia wejścia, liturgia słowa i liturgia uczyty), włączenie do liturgii słowa czytań ze Starego Testamentu, przygotowanie darów chleba i wina wraz z towarzyszącymi modlitwami, modlitwę eucharystyczną, w której centrum znajdują się *verba testamenti*, i która ma trynitarną strukturę, łamanie chleba, przekazanie znaku i wspomnianie w modlitwach błagalnych członków Kościoła²⁰.

Czasopismo „Ökumene am Ort” drukowało anonimowe odpowiedzi ewangelików na pytanie: Jak oceniacie liturgię z Limy? Oto kilka odpowiedzi: „Bardzo pozytywnie. Jest ona uzupełnieniem własnej tradycji liturgicznej”. „Części stałe liturgii z Limy odpowiadają w zasadzie znanym w naszym Kościele. Części zmienne są dla nas wzbogaceniem”. „Jest ona odpowiednia dla wspólnej liturgii jeszcze rozdzielonych Kościołów, nie powinna jednak być propagowana jako model dla całego Kościoła”. „Liturgia z Limy może dać impulsy, które wzbogacą i ożywią często skarlłowaciale sprawowanie Wieczery Pańskiej”. I głos z wolnego Kościoła ewangelickiego: „W naszym wolnym Kościele nie ma ustalonej liturgii. Dlatego nowe propozycje są dla nas nowymi impulsami”²¹.

d) Zdania teologów i wiernych katolickich

W wyjaśnieniu dotyczącym liturgii z Limy W. Kasper podkreślił, że liturgia ta została ukształtowana na podstawie teologii zawartej w dokumencie z Limy, ale nie została oficjalnie uchwalona. Uczestniczyli w niej przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich, ale do Komunii świętej przystępowali tylko członkowie tych wspólnot, które mają wspólnotę Komunii. Dla członków starych Kościołów wschodnich, Kościoła prawosławnego i katolickiego dokument z Limy nie stanowi wystarczającej podstawy dla wspólnoty w Komunii św. Wspólne sprawowanie Eucharystii zakłada wspólną eucharystyczną wiarę. Nie wystarczy czynić zewnętrznie to samo i odmawiać te same modlitwy, a przy tym w istotnych sprawach co innego myśleć. Taka Eucharystia byłaby nieuczciwa²².

A. A. Häussling dzieli się z czytelnikami uwagami na temat katolickiej lektury liturgii z Limy²³. Ogólnie stwierdza on, że liturgia stała się w tym dokumencie w całej szerokości tematem dążeń ekumenicznych i że niełatwo odkryć tu prawdziwą Mszę oraz, że ostrzej niż kiedyś pojawia się tu pytanie o rozumienie urzędu kościelnego i jego odniesienie do Eucharystii²⁴. Autor sądzi, że dwie sprawy, choć wydają się drobiazgami, są jednak krokami ku jedności: jest to danie tej liturgii nazwy „Eucharystia”, a nie „Msza” czy „Wieczera Pańska” oraz zajęcie się częstotliwością sprawowania Eucharystii, który to temat godny jest teologicznej refleksji²⁵. Omawia on następnie ekumeniczną liturgię eucharystyczną zwracając uwagę na odmienną jej ujęcia w stosunku do liturgii katolickiej i zajmując krytyczne stanowisko. Zaznacza, że może się w liturgii z Limy nie podobać to, że po akcie pokutnym ma ona wezwania litanijne, które zamiast być pochwalnymi aklamacjami, są właściwie wezwaniami błagalnymi. Podkreśla, że inaczej niż w liturgii katolickiej

¹⁹ Tamże, 403.

²⁰ Tamże, 403n.

²¹ Ökumene am Ort 13(1984) 20n.

²² W. Kasper, *art. cyt.*, 89.

²³ A. A. Häussling, *art. cyt.*, 165—173.

²⁴ Tamże, 166.

²⁵ Tamże, 167n.

przyporządkowana jest kolekta: w ujęciu katolickim kolekta kończy obrzędy wstępne, zaś w liturgii z Limy zgodnie z tradycją Kościoła reformowanego otwiera ona liturgię słowa. Jego zdaniem wyznanie wiary może się wydawać powtórzeniem prawd, które wyrażone są w modlitwie eucharystycznej. Autor ten stwierdza także, że katolikowi podpadają w modlitwie eucharystycznej liturgii z Limy duże sprawy: brak w niej opisu obrzędów, jest tylko sam tekst modlitw, a więc brak wzmianki np. o podniesieniu postaci po słowach ustanowienia (prawdopodobnie nie przewiduje tego liturgia z Limy); obecność czterech różnych aklamacji: *Święty*, aklamacja po słowach ustanowienia, aklamacja po epiklezie *Veni Creator Spiritus* oraz aklamacja *Maranatha*. Trzeba również zauważyć, że liturgia ta nie ma specjalnego zakończenia. Kończy się modlitwą dziękczynną, pieśnią i błogosławieństwem przewodniczącego zgromadzenia, które jest jakby końcowym *Amen*²⁶. A. A. Häussling jest zdania, że „liturgia z Limy w przedstawionej formie mogłaby być użyta w Kościele katolickim jako formularz mszalny. Agenda ta pozostaje w tej tradycji, do której Kościół katolicki wyraźnie się przyznał w ostatniej reformie liturgicznej”²⁷. Dodaje jednak, że gdyby papież zezwolił na odprawianie Eucharystii według formularza liturgii z Limy, powstałaby fatalna sytuacja, bo używałaby w różnych Kościołach tych samych słów, a według ujęcia katolickiego w jednych Kościołach Eucharystia byłaby ważna, w innych zaś nie, w zależności od tego, kto jej przewodniczy. Pozostaje więc w dialogu ekumenicznym trudny problem urzędu kościelnego i jego odniesienie do Eucharystii²⁸.

Wspomniane już czasopismo „Ökumene am Ort” przytacza także anonimowe wypowiedzi katolików na temat liturgii z Limy. Oto niektóre z nich: liturgia ta „jest pozytywnym znakiem na drodze do jedności. Potrzeba jednak z pewnością dłuższej wspólnej drogi (rozmowy, spotkania) aż ta liturgia będzie mogła być sprawowana”. „Liturgia z Limy jest liturgią, która aktualnie przedstawia największą miarę tego, co wspólne między Kościołami i wspólnotami kościelnymi. Jako liturgia nie może ona być przeceniona, ponieważ wszystko przyjmuje, aby wszystkim uczynić zadość”. „Jest ona wezwaniem do Kościołów”²⁹.

Czasopismo to przytacza także szereg wypowiedzi na temat tej liturgii pochodzących od współpracowników ruchu „Aktion 365”, którzy uczestniczyli w tej liturgii w czasie ewangelickiego Kirchentagu. Oto jedna z nich: „Widoczna stała się tęsknota za jednością, a jednocześnie twardość podziału. Wielu moich katolickich współchrześcijan miało łzy w oczach”³⁰.

W czasie Soboru Watykańskiego II biskup z Filipin Wilhelm Josef Duschak SVD przemawiając 5.11.1962 r. postulował obrzęd Eucharystii powszechnie akceptowany, który określony został jako *missa oecumenica*. A. A. Häussling sądzi, że liturgia z Limy mogłaby odpowiedzieć temu postulatowi³¹.

Zdaniem różnych autorów liturgia ta nie jest końcem, zakończeniem, ale jedną ze stacji na długiej drodze ku jedności³².

ks. Stefan Cichy, Katowice

²⁶ Tamże, 170n.

²⁷ Tamże, 172.

²⁸ Tamże, 172.

²⁹ Ökumene am Ort 13(1984) 21n.

³⁰ Tamże 14(1985) Juli, 17.

³¹ A. A. Häussling, *art. cyt.*, 172.

³² Tamże, 172; F. Schulz, *art. cyt.*, 32.